

ZESZYTY JAGIELLOŃSKIE

PISMO UCZNIÓW, NAUCZYCIELI I PRZYJACIÓŁ
LO im. KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIELŁY W PŁOCKU
NR 110 MARZEC 2016, PISMO UKAZUJE SIĘ OD ROKU 2000

**Koło Młodych Twórców
w Liceum im. Władysława Jagiełły w Płocku**

**Natalia Lewandowska
(Dziewczyna w błękitnym szalu)**



W poszukiwaniu skradzionego czasu

Dotychczas ukazało się 14 numerów „Zeszytów” z utworami uczniów naszej szkoły, w tym dwie antologie opowiadań Jagiellończyków (w nr. 56. i 62.).

Numer 110. „Zeszytów Jagiellońskich” poświęcamy w całości twórczości poetyckiej Natalii Lewandowskiej, uczennicy klasy IIIA.

Drogi Czytelniku,

Nasze życie zbudowane jest z czasu. Kiedy rozpoczęłam naukę w tej szkole byłam niepoprawną marzycielką zagubioną w otaczającej rzeczywistości. Coraz częściej pisałam wiersze, które były dla mnie odskocznią od codziennych spraw lub sposobem na wyrażenie własnych emocji.

Dzisiaj, prawie trzy lata później, jako przyszła absolwentka Jagiellonki, mogę śmiało powiedzieć, że pisanie nie jest już moim sposobem na życie. Jest nieodłączną częścią mnie samej. Dzisiaj nie jestem pewna, czy wierzę w przeznaczenie, ale z pewnością wierzę w moc słowa. Każdy wiersz obnaża fragment mojej duszy, a ja mam odwagę i nienasycone pragnienie dzielenia się moimi słowami ze światem.

Oddaję zatem w Twe ręce rok z mojego życia. Nie pytaj mnie o jutro. Usiądź wygodnie i przekartkuj ze mną wspomnienia.

Drogi Czytelniku,

Nasze życie zbudowane jest z czasu, może przede wszystkim z tego skradzionego.

Dziewczyna w błękitnym szalu

Utworky Natalii Lewandowskiej ukazały się w „Zeszytach Jagiellońskich: nr 94. i 104.

Fotografia na okładce: @<https://www.tes.com/lessons/He5n8WB7pUiedw/pory-roku>

Zeszyty Jagiellońskie. Pismo Uczniów, Nauczycieli i Przyjaciół Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku

Redakcja: ul. 3 Maja 4, 09 – 402 Płock; <http://www.jagiellonka.plock.pl>; (024) 364-59-20

lwjszkola@jagiellonka.plock.pl;

Opiekun zespołu: Wiesław Kopeć (wkopec1@wp.pl)

Zespół redakcyjny: członkowie Koła Młodych Twórców w LO im. Wł. Jagiełły.

Lato

*Jesteś o tyle spojrzeń ode mnie,
Jest mi o tyle Twych spojrzeń samotniej.*

Krzysztof Kamil Baczyński

Plan

Gdy słońce wypala
Poblądle powieki
Otwieram szafę
Pełną tęsknot

Zapinam obojętność
Pod samą szyję

Przyklejam uśmiech
Do poszarzałej twarzy

Kropla złudzeń pod oczy
Czerwień krwi na usta

Wiatr chesze mi włosy
Na spotkanie

Z rzeczywistością

Szukam wzrokiem
Twoich obietnic
Co zestarzały się
Jak papierowe zdjęcia

Błądę ścieżkami
Wyblakłych prawd
Podnosząc słowa
Które porzrzucał czas

Podążam śladem wczorajszych
n a s

14.06.2015

Nigdy i na zawsze

Jesteś współtwórcą mojego bólu
Rzucasz mi w oczy łzy
A ja
Nie proszę o ratunek

Jesteś modlitwą o lepsze dni
Co nie nadchodzą
Powtarzaną przez moje wargi
W każdą wyblakłą noc

Jesteś pudełkiem
Niespełnionych życzeń
Które przekładam z kąta w kąt
Czekając aż otworzy je los

Jestem szeptem
Wśród tłumu krzyków
Drżeniem Twych rąk
Gasnącym oddechem

Dzisiejszym nigdy
I wczorajszym na zawsze

Powiedz, że coś zostało jeszcze
Z nas

16.06.2015

Iterum

Deszcz zalewa mi
cały świat

Nadzieje
Marzenia
Sny

Wszystko spływa
ścieżkami rozpaczy

Deszcz zalewa mi
cały świat

Widok wczorajszych nas
rozmywa się
jak mgła

Na szlaku wspomnień
bez początku i końca

Deszcz zalewa mi
cały świat

Schowaj mnie
w swych ramionach
Gdzie nie ma już
dla mnie miejsca

Będziemy oddychać
zakurzonym powietrzem
Wskrzeszając obietnice
które zabrał czas

Będziemy przepuszczać przez palce
sens

Wytrwale

Spojrzenie po spojrzeniu
Pocałunek po pocałunku

Księżyc będzie nam świadkiem

A gdy nadejdzie błądy świt
Pozwolisz utonąć mi

W morzu mych łez bezkresnym

21.06.2015

Zapominanie

Moje oczy wymazały twoją twarz
sprzed źrenic

Moje łzy zatopiły okręt
snów o nadziei

Moje szepty odbijały się
od dźwiękoszczelnych szyb

Moje rany jedno znały imię
od zmierzchu aż po świt

Moje dłonie pobłądziły
ulicami obcych ciał

Moje usta zapomniały smaku
twoich warg

Przyjdź i
przywróć mi pamięć

28.07.2015

Obca

zgubiłam się

w dniach tygodnia
w nocach bezsennych
w rytmie wszechświata

w ostatnich szansach
w przemilczeniach
w ramionach nie twoich

w drodze do domu
w pustym pokoju
w odbiciu lustrzanym

zgubiłam się
a ty

nie możesz mnie ocalić

14.08.2015

Jesień

*[...] pewno Ci dobrze gdzieś o tej porze, pewno
przyjemnie. A wokolutko – pejzaż bez smutku, pejzaż
beze mnie. Noce i dni, o których nie wiesz, jesień
i pejzaż bez Ciebie.*

Jeremi Przybora

Dystans

nie jest nam do siebie
już
na wyciągnięcie dłoni

ani na pstryknięcie
palców
strzepujących żar
z policzka

nie jest nam do siebie
już
na długość szeptu

dwóch spojrzeń
ani
kłamstw
choćby najśłodszych

wczoraj
zaplątane ręce

dzięką
przemilczane
lata świetlne
galaktyki złudzeń

w tym labiryncie
bez wyjścia

nie jest nam do siebie
już
po drodze

7.10.2015

Litania do Ciebie i mnie

nie mów
nic więcej

po wargach drży
wczorajsze powietrze

milczeniem wypełniam
pustą przestrzeń

więc proszę

nie mów
nic więcej

wspomnienia spływają
kaskadami cieni

świat spycham w otchłań
rozszerzonych źrenic

nie mówmy już
więcej
bo

słowa

nie mogą
nic
zmienić

15.10.2015

Dzisiaj

moje wiersze należą już
do rzadkości

nie chowam za słowami
naszych wad

nie wysyłam w eter
niesłyszalnych skarg

piszę tylko wtedy

gdy pod powiekami
zakłuje
wczorajsza łza

gdy rozpoznam
przemarzniętymi wargami
usta nie twoje

gdy echo
pustych obietnic
zaczyna cichnąć w mojej głowie

gdy wypalone myśli
rzucam
w twoją stronę

modląc się
o śmierć
co nie nadchodzi

moje wiersze należą już
do rzadkości

d z i s i a j

do rytmu
przeszłości

potrafię tylko milczeć

5.11.2015

Listopad

nie
zapowiedziany

listopad

przebiegł mi
przez palce

i

ta
jesień

rok

życie

25.11.2015

Zbrodnia

O świecie zakradłeś się
do mojego świata

Podrobiłeś klucze
uśpiłeś czujność stróża

I w momencie kiedy
nie podejrzewałam zbrodni

Rozkochałeś mnie w swym
wyobrażeniu miłości

Dziś krew moją masz na wargach
a na skórze mój zapach

26.11.2015

Zima

*Kaleczą się i dręczą
Milczeniem i słowami,
Jakby mieli przed sobą
Jeszcze jedno życie.*

Tadeusz Różewicz

Do (Nie)znajomego

Może jesteś szczęśliwy

Codziennie wargi układasz w
uśmiech

I nucisz słowa
Pod którymi topnieje czyjeś
serce

Może sny masz spokojne

I bezpieczne marzenia na
jutrzejszy świt

I wszystko może masz

Czego nie mogłam ci
dać

A ja

Mam swój
marny świat

I niebo

Coraz niżej
nad głową

I wiersze moje

Głupie dowody na
miłość

Wspomnienia mam

I łzy
I myśli o tobie

Co kładą się
przy mnie i
nie chcą zasnąć

I mimo braku szans

Może pewnego dnia
zabłądzimy znów tam
dokąd nie zna drogi
smutek i żal

I powiem ci
(bo przyjdzie na to czas)

Że byłeś moim życiem
(Nie)znajomy
3.12.2015

Wyrok

Jestem chora

Na ciszę
Na odbicie w lustrze

Jestem chora
Przewlekłe

Na dawkowanie
Złudzeń

Jestem chora
Śmiertelnie

Na życie

Bez
Ciebie

4.12.2015

Zima

Kochanie
Nie mów mi
O wyborze

Wybrałam śmierć
Spod twoich źrenic
Zamiast ostrza noża

Nie mów mi
O nadziei

Zgubiłam własną
Goniąc twój cień
Nocami jesieni

Nie mów mi
O pięknie świata

Zbyt wiele lat
Czekania na twój znak
Rzuciłam na wiatr

Mów mi o rzeczach
Przyziemnych i trudnych

Mów mi
Zachłannie
Rozwiej złudzenia

I sprowadź mnie
Do rangi wspomnienia
Lipcowego dnia

W obliczu zimy życia
Która wiecznie trwa

14.12.2015

Święta

Śnieg dotyka nagiej
wychłodzonej ziemi

Gwiazda szlak oświetla
zagubionym duszom

Lampki skrzą się na świerku
skąpanym w zieleni

Pachnie makiem
i kolędy tętnią w uszach

Samotny płomień świecy
nie chce jeszcze zgasnąć

Mikołaj w swoich saniach
sunie po niebie

Topnieje mi serce
pod czerwoną sukienką

Trzecie święta
bez Ciebie

24.12.2015

Duch

Kiedy opuszczę ziemię
Nie znajdę miejsca w niebie

Stanę się ciepłym płomieniem
Który będzie osuszał twe łzy
I ogrzewał serce

Kiedy opuszczę ziemię
Nie wstąpię w zastępy aniołów

Jako jedna z gwiazd potępionych
Będę chronić cię od złych snów
I czuwać nad tobą

Kiedy opuszczę ziemię
Nie zaznam ukojenia w piekle

Będę pustym powietrzem
Drżeniem liści
Co garną się w twe ręce

Będę błąkać się po świecie

Bez celu
I bez ciebie
Zupełnie jak za życia

25.12.2015

Retrospekcja

Stoimy nad krawędzią
Jutrzejszego dnia

Zatraceni
W życiu i śmierci

W oddali tyka czas

Zaglądasz mi obco
W wilgotne źrenice

W kolejną rocznicę pożegnania

Na końcu języka
Serwujesz mi kłamstwa

Podaję Ci wargi
Bez opamiętania

Uboższa o godność

Pełna sił
Bezsilna

Potrafię jeszcze zebrać
O miłość

13.01.2016

Laude amor

Najdroższy

Zanim Cię poznałam
Wymykałam się z ramion świata

Uciekałam od wspomnień
Snów zmarnowanych

Od siebie samej

Gdy los zaplątał nasze drogi
I zbliżył obce dotąd twarze

Nauczyłeś mnie wierzyć
Potęgować błędy
I nie przestawać marzyć

Nauczyłeś mnie milczeć
Odchodzić bez słowa

A ja

Nauczyłam Cię
k o c h a ć

Dziś sercem pełnym wdzięczności
Ją kochasz

15.01.2016

Wdzięczność

nie jesteś w stanie
zwrócić źrenic
w moją stronę

jednej myśli
albo kłamstwa
uformować w słowo

nie umiem
wykreślić Cię
z listy priorytetów

wybudzić się
z Twych ramion
i zacząć żyć na nowo

na widok
mojego cienia
przyspieszasz

zabłądzić się
boisz
tą samą drogą

przecieram powieki
obrosłe
w złudzenia

spragnione
wargi karmię
tęsknotą

na obcym ciele
kreślisz
miękkie kręgi

mojej nadziei
wymierzasz
karę śmierci

bezmyślnie
powszechnie
kruszysz mi serce

na lśniące odłamki
wczorajszych
obietnic

a ja
ukochany

oddana
naiwna

za wszystko
co robisz

jestem
Ci winna

wdzięczność

25.01.2016

Spojrzenie

obumarłe źrenice
obracam
w twoją stronę

i wiem że
jestem zgubiona

i nie potrafię

ani kłamać
ani przestać
cię kochać

29.01.2016

Luty

Luty przywitał mnie
Snem o Tobie

I rozczarowaniem
Twoim brakiem

Luty zastał mnie
Z oddechem samotności

W pościeli jeszcze ciepłej
Od żaru naszych ciał

Luty szydzi ze mnie
I wczorajszej miłości

Spływającej z deszczem łez
Po moich skroniach

Lecz wkrótce będę wolna

Bo luty bez Ciebie
Dobiegnie końca

Spalę wszystkie kalendarze

I zacznie się
Bez Ciebie marzec

1.02.2016

Rachunek sumienia

Zasuszyłam myśli
Sprzedałam nadzieje

Mam czyste ręce
I brudne sumienie

Słowa odleciały
Jak puste marzenia

Rozlały się łzy
Na wszystkie wspomnienia

Skończyło się życie
Jak lato
I my

Bóg
Mnie rozgrzeszy

A Ty?

2.02.2016

Prognoza pogody

Nasza miłość
Roztopiła się
Z wczorajszym śniegiem

Bo na obcym niebie
Dzielącym nas od siebie
Wzeszło słońce

5.02.2016

Bezsennosc

zabrales ze soba
w s z y s t k o

5.02.2016

4:25

Bilans

ile w nas jeszcze
ż y c i a

a ile już
ś m i e r c i

7.02.2016

Reklamacja

Żądam zwrotu

Szans
Czasu
Obietnic

Albo

Wymiany
Życia
Na nowe

Lub
Chociaż
Naprawy

Serca
I głowy

8.02.2016

Głosy

Ciszy
Po Tobie

Nie jest w stanie zagłuszyć

Ani mój płacz
Ani krzyk
Ani strach

Wkrótce śmierć zapuka
Do mych drzwi

Świat usłyszy

A ja
Bezkarna
Nadal będę żyć

W Twojej ciszy

9.02.2016

Prawda

Twoja miłość
Żyje
Wiecznie

Zamknięta
W dźwiękoszczelnych szybach
Mojego serca

Bezpieczna

Nigdy
Nie pozna
Prawdy

9.02.2016

Mapa

Pozwoliłam Ci odejść

Na przeciwległy
Kraniec wszechświata

Wiemy oboje

W innej strefie czasowej
Nie obowiązuje
Wczorajsza miłość

13.02.2016

Świt

I oto wybudziłam się
Z narkotycznego snu

By istnieć
W nowym świecie

Gdzie daty wspomnień
Mijają niezauważalnie

A ludzie których kocham
Te same mają twarze

Lecz zupełnie obce spojrzenia

Wszystko jest inne
W tym nowym świecie

Tylko ja
Taka sama

Taka wczorajsza

23.02.2016

Zjawa

Przejrzałam się dzisiaj
Przez przypadek
W twoich źrenicach

Lecz nie dostrzegłam w nich
Siebie

Już nie

29.02.2016

Wiosna

*Miłość bowiem żąda odrobiny przyszłości,
A myśmy mieli tylko chwilę.*

Albert Camus

Może

Może kiedy odejdę

Zatęsknisz
Za moim milczeniem

I miasto opustoszeje
Bez mojego cienia

Może kiedy odejdę

Pozółkną liście
Na starym dębie

I wiatr zagra walca
Na cześć zakochanych

A Ty
Przypomnisz sobie

Dlaczego mnie
Pokochałeś

Może kiedy odejdę
W deszczu łez
Nad ranem

Zrozumiesz

Że nie mogłam
Zostać

1.03.2016

Czas

pamiętasz jeszcze

to lato niewinne
co pachniało deszczem

albo

bezsenne noce
jesienne

pamiętasz

jak gołymi rękami
budowałam nam
niebo
aż spadło mi na głowę

bo pewnego dnia odszedłeś
bez słowa

to było ledwie wczoraj

pożółkła tarcza zegara
szepcze że ktoś skradł nam

c z a s

nim zastygnie w żyłach
krew

przypomnij mnie sobie
jeszcze raz

22.03.2016



©<https://www.tes.com/lessons/He5n8WB7pUiedw/pory-roku>